

Ks. Norbert WIDOK  
(Opole, UO)

## TEOLOGICZNE KONOTACJE *PHYSIS* W ODNIESIENIU DO ŚWIATA STWORZONEGO W *MOWACH* GRZEGORZA Z NAZJANZU

Analizując twórczość Grzegorza z Nazjanzu, zauważa się, że jego refleksja teologiczna osadzona jest w bardzo charakterystycznym dla Wschodu nurcie rozważań o ekonomii zbawczej<sup>1</sup>. Punktem ich wyjścia jest zasadnicza prawda o tym, że wszystko ma początek w Bogu. Toteż bardzo często Grzegorz odwołuje się do faktu stworzenia przez Boga całego kosmosu. Zachęca, by najpierw szukać w otaczającym świecie praw i porządku, jakie zawarł w nim Stwórca, a następnie przejść do zagadnień dotyczących zbawienia, zwłaszcza celu Wcielenia. W swoim wykładzie Kapadocczyk posługuje się różnorodnymi terminami i sformułowaniami. Jednak w niniejszym artykule uwaga zostanie skoncentrowana głównie na tych jego wypowiedziach, w których pojawia się słowo φύσις.

Idea rozpatrywania zbawczego działania Boga w kontekście dzieła stworzenia pojawia się u nauczyciela z Nazjanzu bardzo wcześnie. Już w czwartym roku posługiwania kapłańskiego (364 r.) podziwia on harmonię i piękno świata, by w ten sposób pobudzić wyobraźnię słuchaczy. Zwraca się do nich słowami:

„Uczmy się praw stworzenia, mianowicie że niebo, ziemia, morze i cały ten świat [κόσμος], wielkie i sławne Boga tworzywo, w którym Bóg się objawia, głoszony nawet poprzez milczenie, dopóki ustala się w sobie i żyje w pokoju mieszcząc się w granicach własnej natury [ἐν τοῖς ἰδίοις ὅροις μένων τῆς φύσεως] (...), dopóty jest harmonijnym światem, zgodnie ze swą nazwą [kosmos], i piękną niedostępna, nad którą niczego nikt nigdy nie potrafi wymyślić wznioślejszego i wspólniejszego”<sup>2</sup>.

Celowo przytoczony tu został nieco dłuższy fragment opisu piękna i harmonii otaczającego świata, co w zamiarze Grzegorza miało uzmysłwić słuchającym –

<sup>1</sup> Por. E. Osborn, *Theology and Economy in Gregory the Theologian*, w: H.C. Brennecke – E.L. Grasmück – C. Marksches (red.), *Logos. Festschrift für Luise Abramowski zum 8. Juli 1993*, Berlin – New York 1993, 361-383.

<sup>2</sup> *Oratio* 6, 14, SCh 405, 158, w. 12, *Mowy wybrane* (dalej: *Mowy*), tłum. zbiorowe, Warszawa 1967, 142.

jak na to wskazuje dalszy kontekst tej wypowiedzi – potrzebę pokoju w człowieku i między ludźmi. Przy okazji Grzegorz porusza tu bardzo istotną kwestię teologiczną, a mianowicie, że świat to „wielkie i sławne Boga tworzywo, w którym Bóg się objawia”. Jest to zasadnicza teza, którą Grzegorz podkreślał niezwykle często w swoim nauczaniu. Zatem świat materialny jest boski, ponieważ od Boga pochodzi i jest miejscem, w którym Bóg się objawia; dla Grzegorza ma więc wymiar teologiczny.

W opisywaniu takiego właśnie świata Grzegorz posługuje się różnymi terminami, wśród których często pojawia się też słowo φύσις; poświadcza to także powyższa wypowiedź. W przekładzie na język polski dosłowne jej brzmienie powinno być jednak następujące: „mieszcząc się we własnych granicach natury”. Sformułowanie „własne granice” wskazuje na ograniczoność świata oraz jego skończoność w przeciwieństwie do nieskończonego Boga, przy czym „granice” odnoszą się do całego świata określonego słowem φύσις, a czym więc polega różnica pomiędzy wyrazami κόσμος i φύσις, występującymi w powyższym tekście? Dokładniejsza analiza zawartych w nim myśli wykazuje, że używając wyrazu κόσμος Kapadocczyk akcentował istnienie świata, natomiast w φύσις zawarł sposób jego bytowania, gdyż „ustala się w sobie i żyje w pokoju”. W tych słowach kryje się także piękno, harmonia i doskonałość omawianego świata, czyli cechy wskazujące na jakość tego bytu i rzeczy do niego przynależące.

Do aktu stworzenia Grzegorz powracał w swym nauczaniu wielokrotnie. W jednej z mów zastanawiał się nad obfitością darów życia, jakie Stwórca dał stworzeniom na lądzie, w powietrzu i w wodzie, a co według niego było przejawem bogactwa dobroci Boga. Ujawniło się ono dlatego, gdyż Bóg „chciał uczcić równość n a t u r y [τό τε τῆς φύσεως ὁμοτιμον] równością daru”<sup>3</sup>. Występujące w refleksji Grzegorza słowa: „bogactwo”, „dobroć”, „dar”, świadczą bezsprzecznie o pozytywnej wizji świata, a zwłaszcza o harmonijnej relacji między Bogiem a jego dziełem. Autor tych myśli pragnie, aby w ten właśnie sposób postrzegany był przez każdego człowieka otaczający świat, w którym z kolei dostrzegalna jest równość darowanych, a więc udzielanych czy przekazywanych przez Boga, wszelkich „elementów” składających się na obfitość życia w świecie. To właśnie stanowi o wspomnianej przez Grzegorza równości tego, co zostało określone słowem φύσις. Odnosi się ono zatem do świata zaistniałego dzięki interwencji Boga i posiadającego piękność kształtu i harmonii.

Również przy innej okazji swego pasterskiego nauczania biskup Konstantynopola bardzo dobitnie wypowiadał się o pochodzeniu świata od Boga. Rzeczy Mu dawane czy ofiarowane należy traktować „jako od początku do Niego należące, i to prawem n a t u r y [καὶ λόγῳ φύσεως], nie tytułem łaski”<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> *Oratio* 14, 25, PG 35, 889C, *Mowy*, s. 179.

Pojawiający się w tej wypowiedzi zwrot λόγῳ φύσεως brzmi dość abstrakcyjnie, mając charakter języka prawniczego. Tymczasem w relacji do wyżej podanych eksplikacji zwrot ten nabiera konkretnego odniesienia. Skoro bowiem Bóg zrodził świat rzeczy materialnych, to są one Jego rzeczywistym przedłużeniem, tak jak zrodzony potomek jest przedłużeniem gatunkowym rodziców. Występujące w tym zwrocie słowo φύσις nie oznacza więc samego świata, lecz wskazuje na źródło jego pochodzenia. Wszystkie zatem rzeczy materialne należą do Boga ze względu na prawo własności i ich pochodzenie.

Nazjanzeńczyk, zachwycając się otaczającą przyrodą, różnaitością roślin i niezwykłą ich pięknnością, w taki sposób zwraca się do swego słuchacza:

„Oto bowiem natura wszystko położyła przed tobą [ἐπειδὴ σοι πάντα προϋθηκεν, (...), ἡ φύσις]”<sup>5</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że słowo φύσις nabiera tu nowej, niespotykanej dotąd funkcji. Będąc w tym zdaniu podmiotem wyróżnia się swoistym działaniem, ujawniając się jednocześnie jako upersonifikowana moc, która „wszystko położyła”. Dodatkowym elementem, który ją wzmacnia, jest rodzajnik ἡ i związek z czasownikiem, dzięki któremu φύσις uzyskuje funkcję rządzącą, stając się terminem dynamicznym. Czy jest to moc przypadkowa czy też otrzymana? Ma się przeświadczenie, że Grzegorz pragnie uświadomić słuchaczowi, by – jak dalej stwierdza – „po tych przynajmniej dobrodziejstwach poznać Boga”<sup>6</sup>. Φύσις oznacza tu zatem całą rzeczywistość materialną, której kształt i wygląd nie jest dziełem przypadku, ale „najwidoczniejszym świadectwem potęgi Bożego tworzenia”<sup>7</sup>.

Na dynamiczną moc słowa φύσις wskazuje też inne stwierdzenie Kapadoczczyka, w którym wzywa, by pójść „za prawem i porządkiem n a t u r y [νόμῳ καὶ τάξει φύσεως], która wszystko rozdzieliła i związała, i całemu stworzeniu nadała postać jednego świata [κόσμον ἓνα], złożonego z wielu żywiołów”<sup>8</sup>. Również tutaj φύσις łączy się z czasownikami: „rozdzieliła”, „związała”, „nadała”, dzięki którym staje się upersonifikowaną mocą. Bardzo charakterystyczne w tej wypowiedzi są dwa zestawienia słów. Pierwsze z nich to: νόμῳ καὶ τάξει φύσεως. Słowa νόμος i τάξις są kategoriami określającymi sposób bytowania φύσις, czyli innymi słowy φύσις cechuje się uporządkowanymi prawami działania, jest uosobieniem wszelkiej prawidłowości. Grzegorz nie komentuje dokładnie tej myśli, nie podpowiada, skąd pochodzi w φύσις ta uporządkowana prawidłowość. Jednak z wyżej już zanalizowanych cytatów z jego twórczości wynika, że została ona dana przez Stwórcę. Dlatego Grzegorz zaleca słuchają-

<sup>4</sup> *Oratio* 30, 9, SCh 250, 242, w. 6, *Mowy*, s. 333.

<sup>5</sup> *Oratio* 28, 26, SCh 250, 156, w. 11, *Mowy*, s. 305.

<sup>6</sup> *Oratio* 28, 26, SCh 250, 156, w. 12, *Mowy*, s. 305.

<sup>7</sup> *Oratio* 28, 26, SCh 250, 158, w. 37-38, *Mowy*, s. 306.

<sup>8</sup> *Oratio* 4, 120, SCh 309, 286, w. 7, *Mowy*, s. 111.

cym, by kroczyli tymi uporządkowanymi prawami, gdyż są dobre. Drugie zestawienie słów to φύσεως [...] κόσμον ἔνα; z tego kontekstu wynika, że κόσμος wskazuje na istnienie jednego świata, a φύσις na uporządkowanie w tym świecie całego stworzenia, czyli na to, co zawierają m.in. zawarte w powyższej wypowiedzi czasowniki „rozdzieliła”, „związała”, „nadała”.

Swoistym uzupełnieniem interpretacji powyższej wypowiedzi są słowa, mające tylko pozornie sprzeczną treść w zestawieniu z dokonanymi wcześniej analizami. Kapadocczyk informuje w nich „o zwierzętach dziwnych i złożonych, które n a t u r a w dziwny sposób wydała [ἡ φύσις ἐκαινοτόμησε]”<sup>9</sup>. Elementem, który łączy się merytorycznie z powyższą analizą, jest pojawienie się w tej wypowiedzi ἡ φύσις, co oznacza, że wymienione słowo charakteryzuje się mocą dynamiczną, którą w sobie zawiera. Poprzedzone rodzajnikiem ἡ i połączone z czasownikiem ἐκαινοτόμησε spełnia ono rolę rządzącą, posiadając przywilej porządkowania bytów materialnych. Skoro znaczenie ἡ φύσις należy tu postrzegać jako twórcze, porządkujące działanie, którego owocem jest doskonałość i piękno kształtów, dlaczego więc to słowo zostało użyte dla opisu dziwnych i złożonych zwierząt. Swego rodzaju „usprawiedliwieniem” dla autora z racji zastosowania w tym kontekście φύσις jest czasownik καινοτομέω, który oznacza: „ustanawiać na nowo”, „wprowadzać zmiany”. Toteż polski przekład w sposób właściwy oddaje tę okoliczność słowami „w dziwny sposób”. Niezależnie od tego, należy jednak w φύσις widzieć trwającą nieustannie moc twórczą.

Znamienne dla niniejszych rozważań są słowa wyżej już cytowane, opisujące upersonifikowaną moc udzielającą całemu stworzeniu postać jednego świata, który złożony jest z wielu żywiołów. Jednym z nich to stworzenia żyjące. Grzegorz, zachwycając się nad nimi, stwierdza, że „stanowią one przemyślnie dzieło n a t u r y [ἡ φύσις ἐφιλοτεχνήσατο] w zakresie wydawania na świat stworzeń obdarzonych życiem”<sup>10</sup>. Zachodzi tu taka sama, jak wyżej, sytuacja kontekstualna, kiedy φύσις poprzedzona rodzajnikiem ἡ łączy się z czasownikiem, zyskując w ten sposób znaczenie działającej mocy, która ukierunkowana jest na utrzymywanie porządku w odniesieniu do stworzeń obdarzonych życiem. Fakt tego uporządkowania jeszcze bardziej podkreśla użyty czasownik φιλοτεχνέω, który oznacza: „używać całej umiejętności”, „kunsztownie ułożyć”. Bez wątplenia trzeba uznać, że Grzegorz w tym stwierdzeniu pragnie wyrazić nie tylko swój podziw, ale także swoje uwielbienie dla potęgi Bożego tworzenia, które zostało ukryte w świecie materii. Dla podkreślenia tych wszystkich aspektów słowo φύσις nadaje się najbardziej.

Kontynuując refleksje nad przedziwnym światem stworzeń żywych, mówca jest przekonany, że „dzięki szczodrości przyrody [φιλοτιμία φύσεως]”<sup>11</sup>

<sup>9</sup> *Oratio* 5, 24, SCh 309, 338, w. 12, *Mowy*, s. 124.

<sup>10</sup> *Oratio* 31, 10, SCh 250, 294, w. 16, *Mowy*, s. 350.

<sup>11</sup> *Oratio* 31, 31, SCh 250, 294, w. 23, *Mowy*, s. 350.

ludzie mogą podziwiać tak rozmaite zjawiska u zwierząt. W tym zwrocie słowo φύσις oznacza całość stworzonego świata, który charakteryzuje się wewnętrzną spójnością i uporządkowaniem. Tak pojęty świat, jak już wyżej wykazano, obdarzony został kreatywną siłą, czego wyrazem jest niezwykła różnorodność bytów. Ten fakt został uwydatniony w wyrazie φιλοτιμία. Poświadcza on ponadto pierwotną i stałą cechę otaczającego świata, który dzięki tkwiącej w nim mocy jest zdolny sam z siebie kształtować i porządkować swe oblicze. Ten element zawiera się właśnie w słowie φύσις.

Przedstawiony wyżej porządek, będący cechą konstytutywną otaczającej rzeczywistości, która z racji tego uporządkowania nazywana jest φύσις, można dostrzec także w innych miejscach nauczania pasterskiego Grzegorza. Oto fragment jego komentarza:

„Jaka to zaleta dla ognia, że pali? Właściwości palenia udzieliła mu natura [τὸ γὰρ καίειν ἐκ φύσεως ἔχει]”<sup>12</sup>.

Wyrażenie przyimkowe ἐκ φύσεως wskazuje na istnienie wspomnianego porządku w świecie materialnym, a w tym przypadku w odniesieniu do ognia, którego właściwością jest palenie. Tym zwrotem zostało więc wyrażone deterministyczne prawo tego zjawiska, które jest niezmiennie. W dosłownym przekładzie na język polski zwrot ten informuje czytelnika, że tę właściwość ogień „ma z natury” lub „ma od natury”. Takie tłumaczenie wskazuje także na dynamiczną i uporządkowaną moc obecną w φύσις. Również i w tym przypadku można mówić o teologicznym sensie φύσις, ponieważ bezpośrednio następujące zdanie jest tego dowodem: „A jaka to zaleta dla wody, że spływa w dół? Od Stwórcy dostała tę właściwość”<sup>13</sup>. Porównując obydwie wypowiedzi, ze względu na ich strukturę merytoryczną, można dostrzec dwie bardzo podobne do siebie frazy. Pierwsza brzmi: „Właściwości palenia udzieliła mu natura”, a druga: „Od Stwórcy dostała tę właściwość”. Dająca się zauważyć równoległość ich treści przekonuje odbiorcę o teologicznym znaczeniu słowa φύσις.

Związek pomiędzy porządkiem i φύσις ukazuje też inny tekst:

„(...) wcale bowiem nie mówię jeszcze o naturze [οὐπω γὰρ λέγω φύσιν] albo o ruchu nieba, i o porządku gwiazd, i o połączeniu pierwiastków, i o różnicach między zwierzętami, i o stopniach niższych i wyższych mocy niebieskich, i o wszystkim tym, na co dzieli się myśl twórcza, i o zasadach Opatrzności i rządzenia”<sup>14</sup>.

Dość zaskakującym wydaje się obecność φύσις na początku szeregu, w którym wymienione zostały różne obszary świata stworzonego, a nawet

<sup>12</sup> *Oratio* 37, 16, SCh 318, 304, w. 8, tłum. J.M. Szymusiak, *Grzegorz Teolog. U źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*, Poznań 1965, 375.

<sup>13</sup> *Oratio* 37, 16, SCh 318, 304, w. 8-9, Szymusiak s. 375.

<sup>14</sup> *Oratio* 32, 27, SCh 318, 144, w. 29, *Mowy*, s. 379.

obejmujące sferę Opatrzności, ze zwróceniem uwagi na panujący w nich porządek i hierarchię. Czy zatem odnosi się to słowo do świata stworzonego jako całości czy też zwraca uwagę na charakter tego świata, czyli sposób jego bytowania? Wydaje się jednak, że φύσις jest słowem, które oznacza uniwersalnie pojęty porządek w otaczającej rzeczywistości, a nawet wykraczający poza nią. Na taką interpretację wskazują wymienione w dalszej kolejności różne układy uporządkowania przykładowo wymienionych przez Grzegorza kategorii bytów. Zatem φύσις to szczególnie rodzaj uporządkowania, który zawiera w sobie daną przez Stwórcę moc porządkującą.

Uporządkowanie poszczególnych obszarów otaczającej rzeczywistości oraz wzajemne harmonijne między nimi powiązanie stało się porównawczym odniesieniem dla wytworów rąk ludzkich. Kapadocczyk uległ zachwytowi nad pięknnością ówczesnej architektury, podziwiając malowidła, „które w niczym nie ustępują n a t u r e [οὐ λειπομένοισ τῆς φύσεως]”<sup>15</sup>, a marmury są tak misternie ułożone, „iż do złudzenia naśladową przyrodę [μιμουμέναισ τὴν φύσιν]”<sup>16</sup>. Występujące w tych zdaniach słowo φύσις oznacza otaczający świat pojęty jako całość, a ich szerszy kontekst uzupełnia to znaczenie o myśl, że świat odznacza się pięknnością, doskonałością, uporządkowaną harmonią kształtów, a więc φύσις to zewnętrzny wygląd z jednoczesnym wskazaniem na wewnętrzny ład.

Mimo że Grzegorz z wielkim szacunkiem wypowiada się o otaczającym go świecie materialnym – bez wątplenia ze względu na jego boskie pochodzenie – jest jednocześnie świadomy ograniczoności świata jako bytu przygodnego. Dlatego przypomniał o tym słuchaczom, objaśniając, by do rzeczy niebieskich nie czerpali porównań z „przemijającej p r z y r o d y [τῆς ἔουστῆς φύσεως]”<sup>17</sup>. Nietrudno stwierdzić, że φύσις w takim ujęciu kontekstualnym jest określeniem całej rzeczywistości stworzonej, zwanej inaczej przyrodą. Przymiotnik ἔουστή (dokładnie znaczy: płynny, niestały, zmienny) nie wskazuje na biologiczne zmiany zachodzące w przyrodzie, czyli np. regularnie zmieniające się pory roku, stale odnawiającą się przyrodę, ale raczej należy rozumieć go w sensie metafizycznym, tzn. informuje on odbiorcę o przygodności całego stworzenia, jego kruchości, przemijalności i ostatecznym końcu.

Ten sam zwrot Grzegorz powtarza w innym kontekście swego nauczania, gdy mówiąc o Bogu, który jest zawsze, objaśnia, że wszystko, co było i będzie, „to odcinki czasu naszego i przemijającej n a t u r y [τῆς ἔουστῆς φύσεως]”<sup>18</sup>. Zwrot ten i w tym przypadku ma tę samą wartość semantyczną, co wyżej. Cały jednak kontekst tej wypowiedzi został wzbogacony o wartość czasu. Biskup konstantynopoliński wymienił tu bowiem dwie kategorie metafizyczne, jaki-

<sup>15</sup> *Oratio* 18, 39, PG 35, 1037A, Szymusiak s. 342.

<sup>16</sup> *Oratio* 33, 7, SCh 318, 172, w. 12, *Mowy*, s. 387.

<sup>17</sup> *Oratio* 31, 10, SCh 250, 294, w. 11, *Mowy*, s. 349.

<sup>18</sup> *Oratio* 38, 7, SCh 358, 114, w. 3, *Mowy*, s. 418. Ten zwrot pojawia się w powtórzonym przez Grzegorza fragmencie *Mowy* 45, 3, PG 36, 625C, *Mowy*, s. 352.

mi są czas i przestrzeń, określając tę drugą słowem φύσις. Czy zatem stanowi ono synonim słowa „przestrzeń” czy też wyraża coś innego? Rozwiązanie tej wątpliwości podaje bezpośrednio następująca wypowiedź:

„Albowiem [Bóg] całe bytowanie skupił w sobie i posiada je bez początku i bez końca, jak jakieś niezmierzone i nieograniczone morze bytu, przekraczające wszelkie pojęcie czasu i natury [πάσαν ὑπερεκπίπτων ἔννοιαν καὶ χρόνον καὶ φύσεως]”<sup>19</sup>.

W takim ujęciu φύσις nabiera innego sensu. Na pewno nie jest synonimem słowa „przestrzeń”, ale raczej kategorią tę przestrzeń porządkującą. Wynikałoby stąd, że χρόνος i φύσις to dwa faktory związane z materią, a właściwie pojawiające się dzięki materii. Są one wyznacznikami swoście pojętego uporządkowania wartościującego wszelki byt.

W podobnym aspekcie φύσις użyte jest w stwierdzeniu, które odnosi się do Boga, informujące, że „jest On ponad wszelki byt i ponad naturę [καὶ τὸ ὑπὲρ πάσαν οὐσίαν εἶναι καὶ φύσιν]”<sup>20</sup>. W tej wypowiedzi autor w jednym szeregu umieścił dwa terminy, które, począwszy od najstarszych świadectw literatury greckiej, odgrywały ważną rolę we wszelkiej refleksji nad rzeczywistością. Obok φύσις wymienił także οὐσία<sup>21</sup>. Ten drugi posiada szeroki wachlarz znaczeń, jednak najczęściej oznacza „istotę”, „byt”, czyli wskazuje na istnienie, a także na jego jakość<sup>22</sup>. W związku z tym powstaje pytanie: czy te dwa terminy można uważać za synonimy? Innymi słowy, czy Grzegorz używając οὐσία i φύσις w jednym sformułowaniu frazeologicznym, określa nimi zamiennie jedną i tę samą rzeczywistość czy raczej należy kierować się wyżej sformułowanymi wnioskami analiz pola semantycznego φύσις? Wydaje się, że na podstawie dokonanych wyżej analiz należy stwierdzić, iż słowo φύσις oznacza wprawdzie świat materialny, jednak pojmowane jako uporządkowane obszary bytu, wykazujące wewnętrzną dynamikę i harmonię, w których widoczny jest zamysł Boga jako Stwórcy. Toteż obecność obok siebie οὐσία i φύσις należy potraktować jako dwa różne określenia odnoszące się do tej samej rzeczywistości, z których pierwsze wskazuje na istnienie bytu materialnego, a drugie na wewnętrzną ład, doskonałość i porządek ten byt cechujące.

<sup>19</sup> *Oratio* 38, 7, SCh 358, 114-116, w. 8, *Mowy*, s. 418. Również ta wypowiedź została powtórzona w *Mowie* 45, 3, PG 36, 625C, *Mowy*, s. 352.

<sup>20</sup> *Oratio* 29, 14, SCh 250, 206, w. 19, *Mowy*, s. 321.

<sup>21</sup> Na temat stosowania słowa οὐσία w mowach Grzegorza z Nazjanzu zob.: N. Widok, *Vocis οὐσία significationes in Gregorii Nazianzeni orationibus*, w: tenże (red.), *Veritatem desiderat anima. Studia patrystyczne z okazji 110 rocznicy urodzin Bertholda Altanera (1885-1964)*, Opole 1995, 189-226.

<sup>22</sup> Cenną monografię przedstawiającą funkcjonowanie słowa οὐσία w literaturze antycznej i patrystycznej napisał G.Ch. Stead, *Divine Substance*, Oxford 1977.

Na zakończenie należy zauważyć, że we wszystkich wyżej przytoczonych tekstach słowo φύσις odnosi się do świata materialnego jako rzeczywistości stworzonej, rozumianej jako całość. W większości przypadków konteksty, w których użyto φύσις, wyraźnie wskazują na boskie pochodzenie tego świata. Można zatem mówić o teologicznym wymiarze tego słowa. Szerszy kontekst poszczególnych zagadnień rozważanych przez Kapadoccyka wskazuje w sposób jasny na znaczenie, które sygnalizowane jest użyciem φύσις. Często słowo to wyraża sposób zachowania się świata materialnego, ze szczególnym uwzględnieniem tkwiącej w nim dynamicznej mocy. Ponadto φύσις oznacza ogólnie pojęty porządek i harmonię całej rzeczywistości stworzonej. Na uwydatnienie takiego znaczenia wpłynął związek frazeologiczny φύσις z takimi rzeczownikami, jak: νόμος, τάξις, φιλοτιμία i χρόνος.

THEOLOGICAL VALUES OF ΦΥΣΙΣ IN REFERENCE  
TO THE NATURAL WORLD IN THE ORATIONS  
OF GREGORY OF NAZIANZUS

(Summary)

The article presents the semantic values of φύσις in reference to the natural world seen in its entirety. Gregory employs φύσις to describe the material world as a divine reality. It means that it is created by God. Therefore it is perfect and full of beauty, which is manifest in its harmony, creative power, dynamism and ontic coherence.